

20 września 2011. Komentarz ojca Jacka Salija

(Ezd 6,7-8.12b.14-20) Pozwólcie namiestnikowi Żydów i starszyźnie żydowskiej pracować nad tym domem Bożym. Niech odbudują ten dom Boży na dawnym miejscu. Wydaję rozporządzenie, jak macie się odnosić do owej starszyzny żydowskiej przy budowie owego domu Bożego, mianowicie: z dochodów królewskich, płynących z podatku Transeufratei, dokładnie bez zawieszenia mają być owym mężom wypłacone koszty. Ja, Dariusz, wydałem ten rozkaz: niech będzie on dokładnie wykonany. A starszyzna żydowska budowała z powodzeniem dzięki prorocत्वu Aggeusza proroka i Zachariasza, syna Iddo, i doprowadzili budowę do skutku, zgodnie z rozkazem Boga izraelskiego i z rozporządzeniem Cyrusa i Dariusza - oraz Artakserksesa, króla perskiego. I dom ten był gotowy na dwudziesty trzeci dzień miesiąca Adar - był to rok szósty panowania króla Dariusza. I Izraelici: kapłani, lewici i reszta wysiedleńców radośnie obchodzili poświęcenie tego domu Bożego. I na poświęcenie tego domu Bożego ofiarowali: sto cielców, dwieście baranów, czterysta jagniąt, a jako ofiarę przebłagalną za całego Izraela - dwanaście kozłów według liczby pokoleń izraelskich. I do służby Bożej w Jerozolimie ustanowili kapłanów według ich oddziałów, a lewitów według ich ugrupowań, zgodnie z przepisem księgi Mojżeszowej. Czternastego dnia miesiąca pierwszego wysiedleńcy obchodzili Paschę. Lewici bowiem jak jeden mąż oczyścili się; wszyscy oni byli teraz czyści i zabili [baranki na] Paschę dla wszystkich wysiedleńców, dla braci swoich kapłanów i dla siebie.

(Ezd 6,7-8.12b.14-20)

Pozwólcie namiestnikowi Żydów i starszyźnie żydowskiej pracować nad tym domem Bożym. Niech odbudują ten dom Boży na dawnym miejscu. Wydaję rozporządzenie, jak macie się odnosić do owej starszyzny żydowskiej przy budowie owego domu Bożego, mianowicie: z dochodów królewskich, płynących z podatku Transeufratei, dokładnie bez zawieszenia mają być owym mężom wypłacone koszty. Ja, Dariusz, wydałem ten rozkaz: niech będzie on dokładnie wykonany. A starszyzna żydowska budowała z powodzeniem dzięki prorocctwu Aggeusza proroka i Zachariasza, syna Iddo, i doprowadzili budowę do skutku, zgodnie z rozkazem Boga izraelskiego i z rozporządzeniem Cyrusa i Dariusza - oraz Artakserksesa, króla perskiego. I dom ten był gotowy na dwudziesty trzeci dzień miesiąca Adar - był to rok szósty panowania króla Dariusza. I Izraelici: kapłani, lewici i reszta wysiedleńców radośnie obchodzili poświęcenie tego domu Bożego. I na poświęcenie tego domu Bożego ofiarowali: sto cielców, dwieście baranów, czterysta jagniąt, a jako ofiarę przebłagalną za całego Izraela - dwanaście kozłów według liczby pokoleń izraelskich. I do służby Bożej w Jerozolimie ustanowili kapłanów według ich oddziałów, a lewitów według ich ugrupowań, zgodnie z przepisem księgi Mojżeszowej. Czternastego dnia miesiąca pierwszego wysiedleńcy obchodzili Paschę. Lewici bowiem jak jeden mąż oczyścili się; wszyscy oni byli teraz czyści i zabili [baranki na] Paschę dla wszystkich wysiedleńców, dla braci swoich kapłanów i dla siebie.

(Ps 122,1-2.4-5)

REFREN: Idźmy z radością na spotkanie Pana

Uradowałem się, gdy mi powiedziano:

„Pójdziemy do domu Pańskiego!”

Już stoją nasze stopy,
w twych bramach, Jeruzalem.

Do niego wstępują pokolenia, pokolenia Pańskie,
aby zgodnie z prawem Izraela, wielbić imię Pana.
Tam ustawiono trony sędziowskie,
trony domu Dawida.

(Łk 11,28)

Błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je wiernie.

(Łk 8,19-21)

Przyszli do Jezusa Jego Matka i bracia, lecz nie mogli dostać się do
Niego z powodu tłumu. Oznajmiono Mu: Twoja Matka i bracia stoją na
dworze i chcą się widzieć z Tobą. Lecz On im odpowiedział: Moją matką
i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je.

Komentarz Ojca Jacka Salija

"Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i
wypełniają je."

Wciąż na nowo musimy uprzytamniać sobie tę niepojętą tajemnicę, że
Bóg Prawdziwy, Jednorodzony Syn Przedwiecznego Ojca, Bóg
Nieskończony, stał się konkretnym człowiekiem. Stał się nie

człowiekiem w ogóle, ale konkretnym człowiekiem - który urodził się w konkretnym czasie historycznym, w konkretnym kraju, w konkretnym narodzie, w konkretnej rodzinie.

To, że jedna z nas, Maryja, jako jedna jedyna z miliardów kobiet była Jego matką - jakośmy się do tego przyzwyczaili. Ale warto sobie ponadto uświadomić, że kiedy Syn Boży przyjął ludzką naturę i stał się konkretnym człowiekiem, różni konkretni ludzie byli Jego ciotkami i wujkami, inni konkretni ludzie byli Jego kuzynami i kuzynkami. Bo kiedy Syn Boży przyjął ludzką naturę, wszedł w ludzkie życie w całej jego konkretności.

Niektórych z nas może ogarnąć zazdrość: Jak by się chciało być kuzynem lub kuzynką Pana Jezusa, choćby nawet czwartego lub piątego stopnia! Otóż dzisiejsza Ewangelia odpowiada na odczucia takiej świętej zazdrości: "Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je". Każdy z nas może się stać bratem lub siostrą Pana Jezusa - jeśli tylko na co dzień wsłuchuje się w słowo Boże i stara się je wypełniać.

Co więcej, nawet możemy uczestniczyć w Bożym macierzyństwie, czyli w tym, w czym Maryja jest absolutnie jedyna i wyjątkowa. Mianowicie ja i ty i miliony innych możemy stać się jakby matką Syna Bożego - jeżeli nie tylko wsłuchujemy się w słowo Boże i staramy się je wypełniać, ale jeżeli ponadto przyczyniamy się do tego, że On rodzi się w duszach coraz to nowych ludzi.

Krótko mówiąc, dzisiejsza Ewangelia daje nam głęboki wgląd w tajemnicę Wcielenia. Kiedy Syn Boży stał się człowiekiem, wszedł w konkretną ludzką sytuację i garstka konkretnych ludzi była Jego krewnymi. Ale po to Syn Boże stał się człowiekiem, żeby miliony ludzi stały się Jego braćmi i siostrami, uczestnikami Bożej rodziny.